

dr hab. Wojciech Filipkowski, prof. UwB
Katedra Prawa Karnego i Kryminologii
Pracownia Kryminalistyki
Wydział Prawa
Uniwersytet w Białymstoku

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Łukasza Hećmana
pt. „System prawnokarnej ochrony i przeciwdziałania przestępczości na rynku
ubezpieczeń w Polsce”

Przedstawioną do oceny rozprawę doktorską mgr Łukasza Hećmana oceniam pozytywnie. W związku z tym, może ona stanowić podstawę podejmowania dalszych procedur w jego przewodzie doktorskim.

I. Ocena wyboru tematu rozprawy doktorskiej

Należy pozytywnie ocenić wybór przedmiotu prowadzonych badań, czyli przestępczości na rynku ubezpieczeniowym w Polsce (przyjmując jego ujęcie kryminologiczne). W ramach Wstępu swojej rozprawy Doktorant w sposób przekonywujący przedstawił uzasadnienie dla swojego wyboru.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że rozprawa zawiera – w zasadniczym ujęciu jej koncepcji – autorskie ujęcie obszaru badawczego. Wielokrotnie Doktorant podkreśla, iż chciał uzyskać całościowy, holistyczny obraz przestępczości na tym wybranym rynku gospodarki narodowej. Należy podkreślić, iż jest to podejście słuszne i co więcej konsekwentnie przez niego przeprowadzone, widoczne w samej koncepcji i strukturze rozprawy.

Ponadto, Doktorantowi udało się połączyć rozważania natury kryminologicznej (zwłaszcza w obszarze opisu fenomenologicznego zjawiska oraz metod i technik przeciwdziałania i jego zwalczania), prawnej, ale także kryminalistycznej. Jest to więc rozprawa o charakterze interdyscyplinarnym, co wpisuje się w jej holistyczną koncepcję. Należy także podkreślić, iż Doktorant nie ogranicza się jedynie do wykazywania się wiedzą oraz umiejętnością posługiwania się normami prawnokarnymi (materialnymi i procesowymi). Atutem rozprawy jest szeroka znajomość unormowań rynku ubezpieczeń w Polsce (oraz w

ograniczony zakresie za granicą). W przypadku kryminalistyki na uwagę zasługują zwłaszcza opisy współczesnej kryminalistycznej taktyki przestępczej, metodyki prowadzenia postępowań karnych, a także elementy profilaktyki kryminalistycznej. W ten sposób Doktorant przedstawia czytelnikowi aktualny i uporządkowany opis zjawiska z wybranych perspektyw.

Kolejnym atutem rozprawy jest jej wymiar praktyczny. Przejawia się on na trzech płaszczyznach. Doktorant we Wstępie informuje, że jedną z przyczyn podjęcia się badań w wybranym obszarze, jest jego praca zawodowa w jednym z największych zakładów ubezpieczeń w Polsce. Po drugie, doświadczenie zostało wykorzystane w projektowaniu badań empirycznych. Po trzecie, pozwoliło ono na sformułowanie trafnych wniosków z przeprowadzonych badań oraz zaproponowanie autorskich postulatów, które to będą – jak można domniemywać – przydatne w pracy osób oraz działalności instytucji (prywatnych i publicznych) na rynku ubezpieczeniowym w Polsce.

Należy zaznaczyć, iż rozprawa nie powstała w naukowej próżni. Przestępczość na rynku ubezpieczeń (ubezpieczeniowa, asekuracyjna) była przedmiotem prac naukowych o charakterze teoretycznym (prawnym i kryminologicznym, a w mniejszym zakresie kryminalistycznym) oraz rzadziej empirycznym. Doktorant poprawnie wskazuje oraz wykorzystuje w rozprawie monografie autorstwa K. Buczkowskiego (2015) i W. Jarocho (2002) oraz rozliczne opracowania w postaci artykułów w prasie fachowej i rozdziały w pracach zbiorowych. Jak jednak słusznie podkreśla brakuje opracowań monograficznych dotyczących obszaru badań, który to w sposób autorski zaproponował. Wyżej wymienione opracowania nie są także aktualne, nie uwzględniają najnowszego stanu prawnego oraz literatury przedmiotu.

Tym samym wszystkie wymienione powyżej argumenty uzasadniają podjęcie się przez Doktoranta opracowania tego tematu w formie rozprawy doktorskiej. Należy także podkreślić, iż przedstawiona do recenzji rozprawa stanowi wypełnienie luki w polskim piśmiennictwie naukowym w opisanym obszarze badawczym. Bez wątplenia też rozprawa mieści się w dyscyplinie nauk prawnych.

II. Ocena warsztatu badawczego

Ocena w tym zakresie zostanie dokonana w odniesieniu do warstwy teoretycznej i empirycznej rozprawy. Przeprowadzona analiza dotyczyła poprawności przebiegu procesu badawczego (tj. trafności zauważonych problemów i postawionych hipotez, doboru, celowości i przydatności zastosowanych metod oraz ich przeprowadzenia) wraz z omówieniem ich wyników.

Doktorant zawarł rozważania metodologiczne dotyczące swojej rozprawy przede wszystkim we Wstępie. Znalazły się także w innych jej częściach, przy okazji przedstawiania wyników badań własnych. Szkoda, że nie zostało to przedstawione w sposób zwarty w jednej jednostce redakcyjnej rozprawy.

Możemy dowiedzieć się, iż przedmiotem rozprawy uczyniono przestępczość na rynku ubezpieczeniowym w Polsce. Tytuł rozprawy doprecyzowuje jego zakres poprzez wymienienie ochrony tego rynku oraz przeciwdziałania pojawiającej się na nim przestępczości. Po zapoznaniu się z rozprawą należy stwierdzić, iż jej treść mieści się w zaproponowanym temacie.

Doktorant wskazał dwa cele swojej dysertacji:

- przeprowadzenie wielopłaszczyznowych badań i przygotowanie pracy, która poruszałaby zarówno kwestie karnomaterialne, kryminologiczne i procesowe;
- umożliwienie identyfikacji aktualnych trudności związanych z wykrywaniem i ściganiem przestępczości na rynku ubezpieczeniowym.

Co ciekawe, we Wnioskach końcowych Doktorant wymienia także jeszcze bardziej szczegółowy cel mieszczący się merytorycznie w powyższych. Jest nim: „ustalenie reakcji organów wymiaru sprawiedliwości na ujawnione i wykryte przestępstwa ubezpieczeniowe”. Czy jednak nie powinno być to traktowane jako szczegółowy problem badawczy?

Doktorant przedstawia aż 27 problemów badawczych nawiązujących bezpośrednio do powyższych celów. Zostały one podzielone na dwie grupy 8 głównych i 19 pomocniczych. Problemy badawcze są skonstruowane – na ogół – w sposób prawidłowy i pozwalają na prowadzenie holistycznych badań, celem uzyskania na nie odpowiedzi o charakterze naukowym w obszarze prawa, kryminologii i kryminalistyki. Zasadą jest jednak, aby zostały one postawione w taki sposób, aby nie można byłoby odpowiedzieć prostym „tak” lub „nie”. Wynika to z faktu, iż zwykle odpowiedź na pytania badawcze jest bardziej złożona.

Doktorant postawił jedną tezę główną o dosyć rozbudowanej treści: „Przestępczość ubezpieczeniowa stanowi obecnie poważny problem dla branży ubezpieczeniowej. Skala tego zjawiska powiększa się i stale ewoluuje, obejmując nowe obszary, a ‘dedykowany’ zakładom ubezpieczeń przepis art. 298 k.k. w sposób niedostateczny chroni zakłady ubezpieczeń. Ponadto, na etapie postępowania karnego prowadzonego w sprawach o przestępstwa z art. 298 k.k. ujawniają się problemy charakterystyczne dla postępowań li tylko związanych z oszustwem ubezpieczeniowym, które utrudniają ściganie i obniżają skuteczność walki z przestępczością ubezpieczeniową”. Wynika to z faktu, iż Doktorant nie sformułował jednego

ogólnego problemu głównego, ale wiele głównych i szczegółowych dotyczących prawa, kryminologii i kryminalistyki.

Kontynuując analizę założeń badawczych, Doktorant wywiódł z nich 10 hipotez, które opisał mianem szczegółowych. W przypadku formułowania hipotez zwykle zaleca się dążenie do ich prostoty, co wydatnie ułatwia jednoznaczną ocenę ich weryfikacji lub falsyfikacji na podstawie przeprowadzonych badań naukowych (teoretycznych lub empirycznych). Ponadto, hipotezy powinny bezpośrednio nawiązywać do pytań badawczych, co w recenzowanej rozprawie nie jest takie oczywiste. Wynika to z rozbieżności między liczbą problemów (ogólnych i pomocniczych) oraz hipotez (nawet, jeżeli siódma z nich jest rozbudowana w pięciu podpunktach). Problem ten jest także widoczny w konsekwentnej weryfikacji hipotez we Wnioskach końcowych. Zdarza się brak bezpośredniego nawiązania do stawianych we Wstępie hipotez. Powoduje to wrażenie, że nie zawsze czytelnik może stwierdzić w sposób jednoznaczny, która hipoteza została potwierdzona, która odrzucona, a która pominięta.

Tak postawione hipotezy implikują konieczność wykorzystania metod badawczych typowych dla dyscypliny nauki prawne. Dominujące cele: deskryptywny, eksplanacyjny i eksploracyjny rzutują na właściwy dobór tychże metod i technik badawczych. Doktorant posługuje się w sprawny sposób metodami teoretycznymi: formalno-dogmatyczną, historyczno-prawną, statystyczną, prawnoporównawczą oraz empirycznymi: sondażem diagnostycznym (badania ankietowe) oraz badaniem dokumentów (badania akt spraw karnych). W badaniach ankietowych wzięło udział 164 osoby, jednakże brak jest szczegółowego opisu doboru populacji badawczej oraz sprawozdania z realizacji badań. Natomiast prawidłowo przedstawiono szczegóły i przebieg badań aktowych. Badaniu poddano 100% postępowań karnych z sądów Trójmiejskich o czyn z art. 298 k.k., które zakończyły się prawomocnymi wyrokami w latach 2008-2018. Dało to w sumie liczbę 24 postępowań karnych, w których zostało osądzonych 45 osób. Ze względu na fakt, iż do rozprawy nie dołączono wzorów kwestionariuszy do badań ankietowych i aktowych, nie można ocenić prawidłowości przygotowania powyższych narzędzi badawczych. O zawartych w nich pytaniach można dowiedzieć się pośrednio zapoznając się z wynikami tych badań.

Zarówno badania teoretyczne, jak i empiryczne są prowadzone na dobrym poziomie merytorycznym. Doktorant konstruktywnie krytycznie podchodzi do wiedzy zastanej oraz uzyskanej w wyniku badań własnych. Trafnie wyciąga wnioski z ich wyników. W przypadku analiz teoretycznych – zwłaszcza dogmatycznych – nie tylko obszernie prezentuje i analizuje poglądy doktryny, ale także formułuje własne oceny stosownie je argumentując. Na pewno

fragmenty te świadczą o oczekiwanym od tego typu pracy naukowej poziomie warsztatu naukowego Doktoranta.

Wnioski końcowe zawierają konkluzje co do przeprowadzonych badań teoretycznych i empirycznych oraz najważniejszych wątków całej rozprawy. Brak jest – wspomnianego wyżej – konsekwentnego odniesienia do kwestii weryfikacji poszczególnych postawionych hipotez badawczych. Natomiast, wszystkie cele zostały osiągnięte przy pomocy przeprowadzonych badań naukowych.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić co następuje. Warstwa metodologiczna ma pewne mankamenty, który jednak nie dyskwalifikują rozprawy. Widoczny jest związek merytoryczny między celami, hipotezami, przeprowadzonymi badaniami oraz wnioskami i postulatami. Można byłoby oczekiwać większej dyscypliny i dokładności w opisie metodologicznym rozprawy oraz uzyskanych wyników. Ponadto, należy także docenić prezentację autorskich wniosków i postulatów.

III. Ocena struktury rozprawy doktorskiej

Rozprawa składa się siedmiu rozdziałów, Wstępu i Wniosków końcowych, a także Bibliografii oraz Wykazu Tabel i Wykresów. W rozprawie można stwierdzić dominację rozdziału VI (74 strony), gdy jednocześnie pozostałe rozdziały mają od 30 do 48 stron. Natomiast sam układ rozdziałów jest logiczny: od kwestii ogólnych po szczegółowe. Brak jest wyraźnego podziału na część teoretyczną i empiryczną poprzez wyodrębnienie ich w oddzielnych jednostkach technicznych rozprawy. Taką decyzję podjął Doktorant i jest to całkowicie akceptowalne.

We Wstępie – oprócz wymienionych powyżej – rozważań nad założeniami metodologicznymi rozprawy, znajduje się uzasadnienie wyboru przedmiotu badań, tytułu oraz opis struktury rozprawy. Stanowi on prawidłowe wprowadzenie do jej całości.

Doktorant słusznie rozpoczyna prowadzenie rozważań od zarysowania ewolucji i stanu bieżącego systemu ubezpieczeń w Polsce (oraz częściowo na świecie). Stanowi to właściwe i obszerne tło do ukazania wszelkiego rodzaju patologii (w tym przestępczości) na dalszych kartach rozprawy. Przede wszystkim nawiązuje to także do interpretacji przedmiotu rodzajowego i indywidualnego ochrony oraz instrumentów, które mogą służyć profilaktyce zjawiska. Rozdział ten świadczy o znajomości Doktoranta kontekstu prawnego oraz społeczno-ekonomicznego funkcjonowania systemu.

Rozdział II zatytułowany „Przestępczość ubezpieczeniowa i aktualny rozmiar tego zjawiska w Polsce” stanowi element kryminologiczny holistycznego ujęcia przedmiotu badań.

Należy wskazać i docenić autorskie – jednocześnie stosunkowo szerokie – ujęcie przez Doktoranta sposobu określenia granic zjawiska z wykorzystaniem opisów poszczególnych grup przestępstw wymierzonych w system ubezpieczeniowy. Towarzyszy temu również rozbudowana typologia zachowań mieszczących się w tak szerokiej definicji. Użyta przez Doktoranta argumentacja za takim ujęciem jest przekonująca. Na pewno jest to atut rozprawy, świadczący o przemyślanym przedmiocie oraz znajomości doktryny prawa karnego. Uwypukla to związki między kryminologią i nauką prawa karnego, które to zostały umiejętnie wykorzystane przez Doktoranta.

Drugi aspekt kryminologiczny to fenomenologia w oparciu nie tylko o ministerialne i resortowe dane statystyczne, ale także raporty Polskiej Izby Ubezpieczeń. Należy podkreślić krytyczne podejście do dostępnych danych statystycznych. Doktorant rozumie ich ograniczenia, co prowadzi do trafnych ich interpretacji. Udało się także ukazać ogromną dynamikę zjawiska, co może zaskakiwać, ale jednocześnie potwierdza trafność dokonanego wyboru przedmiotu badań. Natomiast, biorąc pod uwagę kryminologiczne podejście do opisu zjawiska na podstawie danych statystycznych, to należałoby wyjść od danych policyjnych, a dopiero na końcu pokazywać dane dotyczące liczby prawomocnych skazań. Ponadto, należy bardzo ostrożnie porównywać dane policyjne i wymiaru sprawiedliwości, gdyż operują one innymi jednostkami statystycznymi, co utrudnia wyciąganie wniosków na podstawie obu zestawów danych.

Rozdział wieńczę finansowe i pozafinansowe konsekwencje przestępczości dla systemu ubezpieczeń. Ten aspekt jest często pomijany w pracach naukowych. Stanowi to jednak właściwe dopełnienie opisu fenomenu przedmiotu badań i jego powiązań z innymi zjawiskami, chociaż jest stosunkowo krótkie w porównaniu z innymi częściami tego rozdziału. Jednocześnie dyskusyjnym jest tak obszerne przedstawienie historii przestępczości ubezpieczeniowej w Polsce (ale nie tylko). Pewne zastrzeżenie może budzić stosowanie do czasów współczesnych pewnych założeń prof. B. Hołysta z 1999 r. co do szacowania stosunku przestępstw ujawnionych do rzeczywiście popełnionych. Powstały one już ponad 20 lat temu i wymagałyby jednak weryfikacji.

Z punktu widzenia prowadzenia teoretycznych analiz dogmatycznych, bardzo istotny jest Rozdział III rozprawy zatytułowany „Prawnokarne metody zwalczania przestępczości ubezpieczeniowej”. Są one prowadzone na ogół w sposób prawidłowy od nakreślenia kwestii ewolucji regulacji w Polsce i w wybranych krajach po stan bieżący. Nie ogranicza się jedynie do prezentowania w sposób syntetyczny poglądów doktryny, ale też zabiera głos w dyskusji i merytorycznie uzasadnia swoje opinie. Świadczy to o dobrym przygotowaniu merytorycznym

Doktoranta do prowadzenia analiz typowych dla nauki prawa karnego. Natomiast należy zauważyć, iż Doktorant nie dość dokładnie oddał treść tytułu Rozdziału XXXVI Kodeksu karnego. Od czasu nowelizacji z 2019 r. został on zmieniony. Do istniejącego „obrotu gospodarczego” dodany został drugi równorzędny przedmiot rodzajowy „i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym”. Dodatkowo zawarte zostały także postulaty zmian w art. 298 kodeksu karnego, które należy ocenić jako interesujące. W wielu miejscach rozprawy uwidacznia się problem relacji między art. 298 i 286 kodeksu karnego dobrze opisywany przez Doktoranta w kontekście teoretycznym oraz empirycznym. Też relacji dotyczą m.in. sformułowane postulaty.

Jako temat do dyskusji można wymienić kilka kwestii. Czy tytuł podpunktu 3.7 nie powinien ulec zmianie? Łącznie w nim „trybu ścigania” i „zagrożenia ustawowego”, nie jest właściwe merytorycznie, tym bardziej że istnieją dysproporcje opisu obu instytucji. Wystarczyłoby opisać je jako „pozostałe” lub „inne kwestie”, „varia”, itp. Doktorant też wtrąca w rozważania teoretyczne niektóre wyniki swoich badań, które przedstawia w szerszy sposób w dalszych częściach rozprawy. Ponadto, jeżeli wnioski wynikające z analizy wybranych regulacji europejskich miałyby wpływać na treści opracowanych postulatów, to paragrafy 5 i 6 powinny zamienić się miejscami.

Następny rozdział stanowi kolejny element holistycznego podejścia do analizy przedmiotu badań z uwzględnieniem kryminologii i kryminalistyki. Łączy także elementy teoretyczne i empiryczne. Na podstawie przeprowadzonych badań aktowych Doktorant stara się opracować profil (profile) sprawców oszustwa ubezpieczeniowego oraz ich *modus operandi*. Potencjalnie może mieć to znaczenie praktyczne w kontekście profilowania klientów zakładów ubezpieczeń i oceny stopnia dopasowania do uzyskanych w wyniku badań profili. Dodatkowo jest to uzupełnione analizą kwalifikacji prawnych zarzucanych czynów. Czy jednak przy takiej ich różnorodności faktycznie będą one przydatne? Czy udałoby się uniknąć wysokiego odsetka wyników fałszywie pozytywnych? Doktorant nie zastanawia się także nad kwestią dopuszczalności takiego profilowania.

Powyższe badania stanowią na pewno atut rozprawy, gdyż – jak już było to wskazywane w recenzji – rzadko zdarzają się badania empiryczne w tym zakresie. Ponadto, Doktorant stara się konfrontować swoje wyniki w odniesieniu do kwalifikacji prawnej czynu z problemami dostrzeżonymi w trakcie badań teoretycznych zawartych na wcześniejszych częściach rozprawy. Daje to wrażenie spójności i obiecywanego całościowego ujęcia problemu badań.

Bardzo różnorodny charakter ma Rozdział V pt. „Specyfika przestępczości ubezpieczeniowej w różnych obszarach”. Jego zakres nawiązuje do holistycznego i

interdyscyplinarnego podejścia Doktoranta do analizowania przedmiotu badań. W szczególności na docenienie zasługuje przybliżenie zagrożeń wynikających z rozwoju technologii, korupcji podmiotów związanych z systemem ubezpieczeń po stronie publicznej i prywatnej. Stanowi to element analizy z obszaru taktyki przestępczej i ma charakter unikatowy. Ma to z kolei wpływ m.in. na typologię odmian przestępczości ubezpieczeniowej lub poszczególnych odmian przestępstw ubezpieczeniowych. Analiza taktyki przestępczej może również mieć wymiar praktyczny przydatny dla praktyków organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Najbardziej obszernym jest Rozdział VI pt. „Karnoprosesowe aspekty zwalczania przestępczości ubezpieczeniowej”. W nim również przeprowadzono analizy w sposób dwutorowy: teoretyczny i empiryczny (na podstawie badań aktowych i ankietowych). Doktorant ukazuje specyfikę postępowań w sprawach przestępstw ubezpieczeniowych (w tym oszustw) w bardzo szerokim aspekcie, uwzględniając: postępowanie dowodowe (akta szkodowy, zeznania świadków, opinie biegłych, nagrania monitoringu), rolę zakładu ubezpieczeń, po sądowy wymiar kary. Ponadto Doktorant zawarł także cenną analizę trudności związanych z wykrywaniem i ściganiem tej kategorii przestępstw. Również i w tym zakresie otrzymujemy szeroki przegląd tychże okoliczności o charakterze: społecznym, instytucjonalnym, legislacyjnym, itd.

Należy docenić, iż Doktorant podjął się przedstawienia elementów metodyki prowadzenia postępowań o przestępstwa ubezpieczeniowe. Jest to materia trudna, gdyż wymaga nie tylko właściwej interpretacji przepisów procedury karnej i innych stosownych ustaw, ale także pewnego praktycznego doświadczenia w tym zakresie. Doktorant wykazuje się i jednym, i drugim. Co więcej wiedza ta została pozyskana dzięki zastosowaniu odpowiednich metod badawczych. Należy podkreślić, iż stosunkowo rzadko metodyka prowadzenia postępowań staje się przedmiotem badań naukowych.

Natomiast zapoznając się z wizualizacjami niektórych uzyskanych wyników badań w postaci wykresów, rodzi się wątpliwość, czy zawsze jest to konieczne? Dotyczy to zwłaszcza krótkich serii danych (vide np. wykresy nr 37, 40). Wystarczyłoby jedynie podać te wartości w parozdaniowym opisie.

Ostatni z rozdziałów dotyczy poza karnych metod walki z przestępczością ubezpieczeniową. Doktorant słusznie dostrzega potencjał w tego typu rozwiązaniach. Zgodnie z zasadą subsydiarności prawa karnego gospodarczego, to nie instytucje prawa karnego mają pierwszoplanowe znaczenie dla ochrony i przeciwdziałania przestępczości na rynku ubezpieczeń w Polsce. Przede wszystkim należy tworzyć odpowiednie rozwiązania z zakresu

prawa ubezpieczeniowego, które określają przejrzyste zasady funkcjonowania tego rynku finansowego i jednocześnie będą stanowiły utrudnienie lub zniechęcały przestępców do popełniania kolejnych przestępstw. Dodatkowo, specyfiką systemu ubezpieczeniowego jest funkcjonowanie rozwiązań instytucjonalnych chroniących klientów oraz zakłady ubezpieczeń. Doktorant prezentuje podejście podmiotowe w analizie metod walki z przestępczością ubezpieczeniową – od prywatnych zakładów ubezpieczeń po publiczne i państwowe instytucje np. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, Komisję Nadzoru Finansowego. Po raz kolejny, widoczne jest dobre przygotowanie merytoryczne Doktoranta pod względem teoretycznym i praktycznym. Na uwagę zasługuje prezentacja i ocena funkcjonowania rozwiązań technologicznych wspierających profilaktykę zjawiska. Ponadto, także z syntetycznej analizy rozwiązań w wybranych państwa obcych płyną ciekawe wnioski.

Powyższe rozważania prowadzą do generalnej konkluzji, iż Doktorant ma wiedzę obszarną, którą można ocenić, że jest na wysokim poziomie. Posiada także odpowiednie umiejętności w zakresie prowadzenia wywodu naukowego. Potwierdza się także – obiecywane we Wstępie – holistyczne podejście do analizy przedmiotu badań. Można dodać, że jest ono także kompletne merytorycznie. Jednocześnie zgłoszone uwagi dotyczące tego aspektu recenzji nie dyskredytują jej naukowego charakteru oraz jej całościowej pozytywnej oceny.

IV. Ocena formalnej strony rozprawy

Sama rozprawa napisana jest językiem poprawnym, naukowym. Jej strona formalna nie budzi istotnych wątpliwości natury technicznej. W obszernym opracowaniu łatwo przeoczyć literówki. Niemniej jednak w recenzowanej rozprawie nie są one liczne. Zdarzają się także problemy z formatowaniem tekstu lub wykresów, kiedy to tytuł jest oddzielony od samego wykresu na dwóch kolejnych stronach. Ponadto, warto byłoby ujednoczyć stronę graficzną wszystkich diagramów czy wykresów. Uwagi co do sposobu wizualizacji wybranych serii danych zostały zgłoszone powyżej.

Należy także podzielić się uwagą, że w tak obszernym materiale badawczym wraz z jego opisem i wnioskami nietrudno byłoby się zagubić. Jednakże podział na jednostki techniczne jest stosunkowo szczegółowy i przemyślany, co zapobiega tego typu problemom.

Przede wszystkim mamy do czynienia z ogromnym zasobem pozycji bibliograficznych wykorzystanych przy pisaniu rozprawy. Mają one różnorodny charakter oraz wartość naukową. Składają się na nie 51 aktów prawnych o różnej randze, krajowych i międzynarodowych; 76 monografii; 243 artykułów w czasopiśmie i rozdziałów w pracach zbiorowych; 40 orzeczeń; 56 stron internetowych; 39 innych źródeł (np. raportów, wytycznych). Wydaje się jednak, że

zwyczajowo w rozprawach doktorskich i innych opracowaniach monograficznych to literatura jest wymieniana wcześniej niż akty prawne i orzecznictwo.

Pozycje te są właściwie dobrane oraz wykorzystane. Tę ostatnią aktywność udokumentowano przypisami do tekstu, których łączna liczba 949 wydaje się być wręcz przytłaczająca (przy czym numeracja jest prowadzona w sposób ciągły w całej rozprawie).

Widoczne jest – na ogół – konsekwentne trzymanie się raz przyjętej techniki redagowania przypisów dolnych oraz opisu bibliograficznego. Chociaż zdarzają się od tego nieliczne wyjątki, np. podawanie podstaw prawnych, publikacji aktów prawnych w Dzienniku Ustaw, w opisie stron internetowych i zawartych tam informacji. Można byłoby także rozważyć przygotowanie wykazu skrótów użytych w rozprawie.

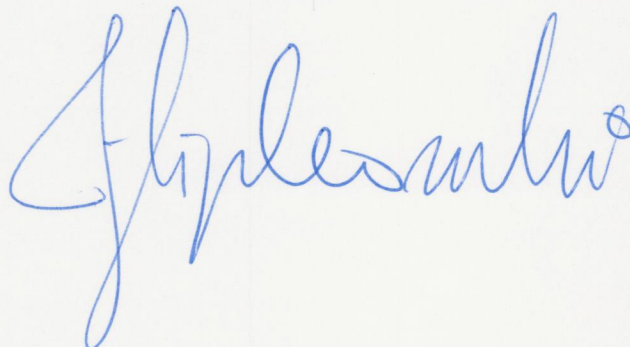
Natomiast w Załączniku (obok wykazu tabel i wykresów) powinny znaleźć się wzory kwestionariusza do badań ankietowych oraz aktowych.

V. Wnioski końcowe

Konkludując przytoczone w niniejszej recenzji uwagi, pozwalają one dojść do przekonania, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr Łukasza Hećmana spełnia wymagania określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. z 2018 r., poz. 1669) i może być podstawą dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.

Natomiast lektura rozprawy skłania do zadania następujących pytań:

1. W jaki sposób jest, a jak powinna być – zdaniem Doktoranta – zrealizowana zasada subsydiarności prawa karnego gospodarczego w kontekście zwalczania przestępczości ubezpieczeniowej?
2. Jakie główne problemy prawa karnego gospodarczego są szczególnie widoczne w przypadku przestępstw ubezpieczeniowych w przyjętym przez Doktoranta zakresie znaczeniowym?



Białystok, dnia 3 września 2021 roku.